

Wiśniewska, Ewa

Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Króla Bolesława Krzywoustego w Płocku (1916-1936)

Notatki Płockie 43/1-174, 20-24

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE MĘSKIE IM. KRÓLA BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO W PŁOCKU (1916 - 1936)

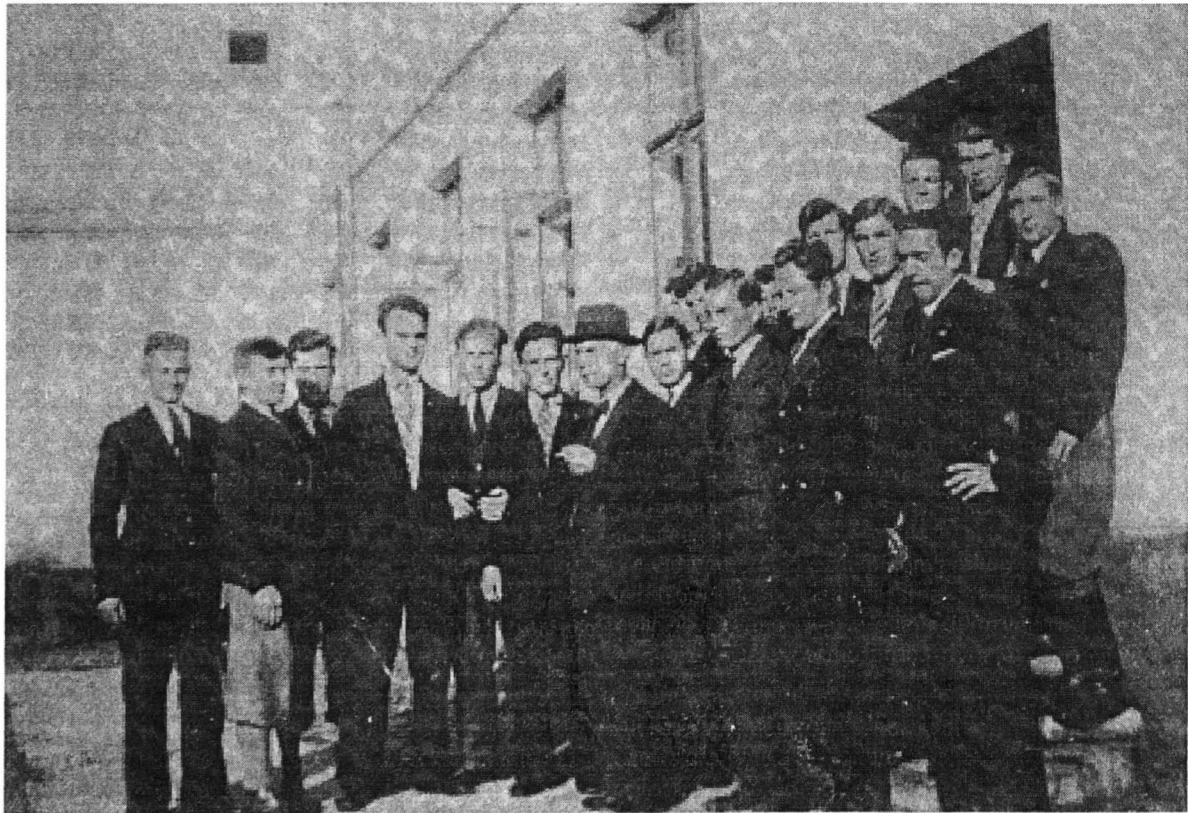
Analiza piśmiennictwa historycznego dotyczącego okręgu płockiego wykazuje, że w Płocku istnieją bogate tradycje kształcenia nauczycieli już od czasów międzywojennych. Przed II wojną światową istniały w naszym mieście dwa seminaria nauczycielskie: męskie i żeńskie. Jako pierwsze rozpoczęło działalność seminarium nauczycielskie męskie.

Jeszcze w 1916 roku, pod okupacją niemiecką miasta, a zwłaszcza koła płockiej inteligencji, zwróciło szczególną uwagę na szkolnictwo. Wyrażało to się w żywiołowym dążeniu do organizowania i zakładania placówek oświatowych i szkół, gdzie tylko to było możliwe. Tak zrodził się projekt założenia w Płocku prywatnego seminarium nauczycielskiego, które mimo trwającej jeszcze wojny przygotowywałoby kadry pracowników oświaty dla miasta i dla kraju.

Pod egidą Macierzy Szkolnej powstały więc: II Gimnazjum Męskie i Seminarium Nauczycielskie Męskie w Płocku. Wśród organizatorów i założycieli tej szkoły byli m.in. Zygmunt Niklewski, Mieczysław Olszowski, Jan Pniewski, Roman Pniewski, Roman Lutyński, dr

Aleksander Maciesza, Leon Dorobek i Hipolit Rościszewski¹. Wysłano podanie wraz z programem nauki opracowanym przez Zygmunta Niklewskiego do władz okupacyjnych. Po wielu pertraktacjach Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej otrzymał w końcu od naczelnika powiatu W. von Mallinckrodt'a pozwolenie na otwarcie kursu przygotowawczego. Przewidywano również otwarcie I, II i III kursu seminarium. Ponieważ pierwsi kandydaci do seminarium byli starsi wiekiem, dzięki staraniom organizatorów, władze zgodziły się na zorganizowanie kursu czwartego i przemianowanie kursu przygotowawczego na kurs pierwszy. Lokal na potrzeby szkoły ofiarował we własnym domu Stefan Baliński przy Placu Floriańskim (obecnie Plac Obróńców Warszawy 4). Naukę rozpoczęto 10 listopada 1916 roku. Dyrektorem seminarium został Hipolit Rościszewski.

Od samego początku seminarium musiało walczyć z brakiem odpowiednich środków finansowych. Deficyty pokrywano więc z ofiar darczyńców i zapomóg Macierzy. Dzięki temu praca dydaktyczna - wycho-



Uczniowie Seminarium na dziedzińcu szkoły przy ul. Królewieckiej (na środku dyrektor Piotr Augustyn). Fotografia wykonana najprawdopodobniej w 1936 r.



Budynek przy ulicy Królewieckiej w Płocku, w którym w latach 1920-1936 mieściło się Seminarium Nauczycielskie Męskie

wawcza prowadzona była nieprzerwanie. Pierwszy egzamin maturalny po 4 -letnim okresie nauki odbywał się w dniach 4-10 czerwca 1920 roku, a 13 czerwca tegoż roku wydano świadectwa dojrzałości siedemnastu pierwszym maturzystom tego seminarium.

Świadectwa dojrzałości wydane w Seminarium Nauczycielskim Męskim w Płocku w latach 1916-1928².

R o k szkolny	191 9/20	192 0/21	192 2/23	192 3/24	192 4/25	192 5/26	192 6/27	192 7/28
Liczba wydanych matur	17	19	21*	15	18	22	20	24

* - pierwszy egzamin dojrzałości w seminarium 5 - letnim

Na skutek licznych starań założycieli szkoły i poparcia wizytatora Konrada Chmielewskiego w roku szkolnym 1920/21 nastąpiło upaństwowienie Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Płocku. Było to bardzo korzystne dla szkoły ponieważ seminarium cały czas borykało się z trudnościami zarówno materialnymi jak i lokalowymi. Budynek przy Placu Floriańskim okazał się niewystarczający dla tego typu zakładu. Z pomocą państwa zakończono więc adaptację innego budynku przy ul. Królewieckiej i w ten sposób szkoła otrzymała lepsze warunki do prowadzenia swej działalności.

Po przejęciu seminarium przez państwo rozpoczęła się reorganizacja placówki. Ministerstwo powołało wtedy Piotra Augustyna na stanowisko dyrektora i zobowiązało go do zebrania i zaangażowania personelu nauczycielskie-

go, a także do przeprowadzenia remontu nowego lokalu szkoły. Niestety poczynania te przerwała wojna polsko - bolszewicka 1920 roku. Dopiero gdy z wojska powrócił dyrektor Piotr Augustyn i nauczyciel rysunków Czesław Idźkiewicz około 15 listopada uruchomiono naukę na wszystkich poziomach. Powoli wracała też młodzież i wypełniała wszystkie kursy seminarium.

Od tego momentu wprowadzono program pięcioletniego nauczania w seminarium nauczycielskim, a z nowym rokiem szkolnym (za zgodą Ministerstwa WRiOP) uruchomiono też kurs przygotowawczy, co było podkrotowane niedostatecznym przygotowaniem zgłaszających się kandydatów. Pierwszy egzamin maturalny seminarium pięcioletniego odbywał się od 9 do 15 czerwca 1923 roku.

W roku szkolnym 1921/22 Ministerstwo WRiOP nadało szkole imię patrona Króla Bolesława Krzywoustego. Uroczyste poświęcenie sztandaru szkoły, prawie całkowicie ufundowanego przez młodzież, nastąpiło 2 maja 1922 roku w płockiej Bazylice Katedralnej na grobie władcy³. W następnym roku uchwalono wzór obowiązujących wszystkich uczniów czapek oraz krój mundurka szkolnego: Odtąd uczniowie seminarium nauczycielskiego męskiego byli rozpoznawani na ulicach miasta.

Organizacja i działalność dydaktyczno -wychowawcza tej szkoły, podobnie zresztą jak i innych tego typu w Polsce, wynikała z dwóch dekretów państwowych: o obowiązku szkolnym i o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych w państwie polskim⁴.

Program nauczania wydany przez Ministerstwo WRiOP w 1921 roku ustalał, że obok przygotowania zawodowego seminarium ma zapewnić absolwentom wykształcenie średnie ogólnokształcące. Dlatego też pier-

wsze trzy lata nauki miały charakter ogólnokształcący, a dwa ostatnie zawodowy. Na uwagę zasługuje fakt, że w przedwojennych seminariach nauczycielskich pracowali wybitni nauczyciele, którzy swoją postawą, wiedzą i zaangażowaniem zaszczepiali w młodych ludziach odpowiednie cechy dobrego nauczyciela i Polaka.

W płockich seminariach, zarówno w męskim jak i w żeńskim, pracowało wielu wybitnych pedagogów, którzy z poświęceniem przygotowywali przyszłych nauczycieli dla szkół Płocka, okolic i kraju. Nie sposób wymienić wszystkich z powodu braku źródeł. Wiadomym jednak jest, że długie lata muzyki uczył wybitny kompozytor i dyrygent Faustyn Piasek, a rysunki prowadził wybitny malarz Czesław Idźkiewicz. Wychowanie fizyczne prowadził W. Zaufala i to dzięki niemu młodzież seminarium męskiego przodowała wśród innych szkół średnich Płocka w przysposobieniu wojskowym. Geografię wykladał prof. Kazimierz Gelinek, historię prof. Dziadkiewicz a przyrodę prof. Antoni Wilk. Języka polskiego uczyła prof. Felicka, potem Zofia Przybyszewska, Zagórski Antoni i Eugenia Kruczyńska. Matematyka i fizyka spoczywała w rękach prof. Czarneckiego i Glińskiego. Dyrektor Augustyn prowadził przedmioty pedagogiczne a prof. Sarnecki praktyki pedagogiczne. Katechetą był najpierw ks. prefekt Stanisław Figielski, a potem ks. Czesław Szelągowski. Oczywiście skład rady pedagogicznej ulegał zmianom, które spowodowane były rezygnacją lub przeniesieniem jednych a powoływaniem na ich miejsce innych nauczycieli.

Seminarium Nauczycielskie Męskie w Płocku posiadało własną szkołę ćwiczeń, na której otwarciu otrzymano zgodę Ministerstwa WROIP w roku szkolnym 1922/23. Była to dwuklasowa szkoła o trzech oddzia-

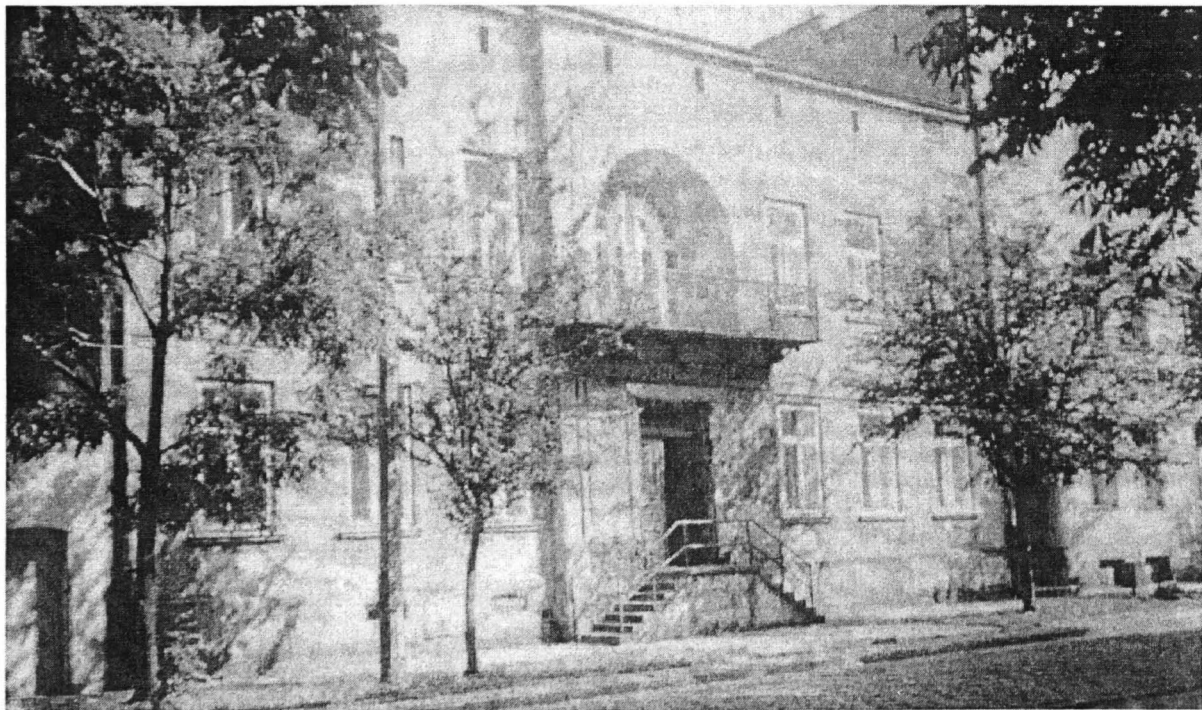
łach. Na jej terenie przyszli nauczyciele bez trudu doświadczały się w stosowaniu nowych metod i środków nauczania. Placówka ta była więc nieodzownym warsztatem pracy dla młodzieży przygotowującej się do przyszłych obowiązków nauczycielskich.

Istotne znaczenie dla istnienia tego seminarium miało organizowanie internatu. Dlatego najpierw bursę dla chłopców spoza miasta umieszczono w kamienicy Stefana Balińskiego razem ze szkołą, potem przeniesiono ją na ulicę Królewiecką do budynku, który później zaadoptowano na gmach seminarium, a wtedy internat znowu umieszczono w domu przy Placu Floriańskim. Gdyby nie internat wielu chłopców, często z niezamożnych rodzin z odległych miejscowości, nie mogłoby się kształcić w tej szkole.

Seminaria nauczycielskie służyły z bogatego życia organizacyjnego, towarzyskiego i kulturalnego. Przygotowywały one bowiem przyszłych nauczycieli, których czekała również praca społeczna. Stąd też w seminarium prowadzono wzmoczoną pracą wychowawczą i społeczną.

W Seminarium Nauczycielskim Męskim w Płocku działały drużyny: harcerska, pożarna i przysposobienia wojskowego. Instruktorem drużyny pożarnej był wiele lat pan Tadeusz Ginter. Drużyna posiadała własny zarząd w skład którego wchodził: komendant, sekretarz i gospodarz. Drużyna ta, przy współpracy Towarzystwa Ubezpieczeń w Warszawie i miejscowej straży ogniowej, kształciła wykwalifikowanych kierowników drużyn pożarnych dla powiatu.

Hufiec szkolny przysposobienia wojskowego (tzw. P.W.) odbywał liczne wycieczki połączone z ćwiczeniami wojskowymi. Uczniowie seminarium wyposażeni



Budynek przy Placu Floriańskim w Płocku (obecnie Plac Obrońców Warszawy) w którym w latach 1916-1920 mieściło się Seminarium Męskie

w karabiny, ćwiczebne naboje i plecaki odbywali ćwiczenia wojskowe najczęściej w lasach Łącka. Drużyna P.W. brała udział we wszystkich uroczystościach państwowych i kościelnych w mieście. Ćwiczenia przysposobienia wojskowego kończyły się egzaminem, którego pomyślny wynik uprawniał absolwentów seminarium do trzymiesięcznego skrócenia służby wojskowej.

W szkole pracowały również bardzo dobrze samorządy klasowe i koła samopomocy koleżeńskiej. Samorządy klasowe były bardzo dobrze zorganizowane. Zarząd samorządu stanowili: starosta klasy, jego zastępca, sekretarz i skarbnik. W klasach działał także tzw. sąd koleżeński, nazywany również komisją rozjemczą, w skład którego wchodził jeden sędzia i dwaj ławnicy. Samorząd klasy wybierany był na pierwszym zebraniu w roku szkolnym w powszechnym głosowaniu. W klasach działały także tzw. sekcje czy zrzeszenia koleżeńskie mające na celu niesienie pomocy w nauce i wspólne odrabianie lekcji. Kierowanie takimi sekcjami spoczywało w rękach uczniów, którzy sami zgłaszali i zobowiązywali się pomagać innym.

Bardzo dobre wyniki na polu wychowawczym i organizacyjnym osiągała „Gmina Szkolna” zorganizowana na wzór gminy wiejskiej. Z jej dochodów młodzież ufundowała wspomniany wcześniej sztandar szkoły, ale także pomagała mniej zamożnym kolegom np. refundując choremu koledze pobyt w sanatorium.

Młodzież seminarium mogła rozwijać swoje zainteresowania w kołach zainteresowań, których celem było szersze i szczegółowe kształcenie się w pewnych przedmiotach. W seminarium działało koło muzyczne prowadzone przez prof. Piaska, koło przyrodnicze prowadzone przez prof. Antoniego Wilka, koło malarskie prof. Idźkiewicza, koło geograficzne prof. Kazimierza Gelinka, koło historyczne prof. Leona Dziadkiewicza i koło fotograficzne prowadzone przez pana Teofila Czarneckiego. Należy zaznaczyć, że kół-

ka te miały również swoje zarządy a nawet statuty.

Seminarium nauczycielskie męskie prowadziło ożywioną działalność kulturalną na terenie szkoły i miasta. Szczególnie imponowała plockanom orkiestra szkolna, której występy połączone z występami chórów obu seminarium uświetniały liczne uroczystości zarówno na terenie obu zakładów jak i na terenie miasta.

Rokrocznie w seminarium uroczystości obchodzono rocznice powstania listopadowego i powstania styczniowego, rocznicę odzyskania niepodległości i obrony Płocka, rocznicę 3 - maja, imieniny marszałka Piłsudskiego, święto Bożego Ciała, święto ku czci św. Stanisława Kostki itp. Orkiestra szkolna i chór występowały również w celach zarobkowych organizując koncerty w szkole i w mieście. Dochody takie przeznaczano na potrzeby tych zespołów lub dofinansowanie do wycieczek szkolnych.

Dużą atrakcją były też wystawy prac uczniowskich organizowane na terenie szkoły a udostępniane dla szerokiej publiczności, np. wystawa wyrobów z drzewa czy wystawa przyrodnicza. Szczególnie ta ostatnia zachwycała wszystkich wykonaniem i liczbą eksponatów⁵.

Lata 1924-1932 to okres największego rozkwitu seminarium nauczycielskich w Polsce. Podobnie było i w Płocku. Zarówno seminarium męskie jak i żeńskie przeżywało wtedy okres najintensywniejszej pracy, największych przemian i największych sukcesów. Jednak, gdy w 1930 roku rozpoczął się ogólnokrajowy kryzys w zatrudnianiu nauczycieli, absolwenci seminarium męskiego, którzy do tej pory nie mieli żadnych trudności w uzyskaniu posady, nie mogli liczyć na znalezienie pracy. W roku 1932 reforma „Jędrzejewiczowska” wprowadziła seminarium nauczycielskie w Polsce w stan likwidacji. Na ich miejsce powoływano licea pedagogiczne. Płockie seminarium nauczycielskie również weszły w stan likwidacji. Ostatni absolwenci seminarium nauczycielskiego męskiego opuścili mury szkoły w 1936 roku.

PRZYPISY:

¹ Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Króla Bolesława Krzywoustego w Płocku, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1928, nr 11, s. 152.

² Obliczenia własne autorki na podstawie danych zawartych w artykule Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie... op. cit., s. 152.

³ Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie... op. cit., s. 153.

⁴ Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym i o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych w Państwie Polskim, „Dz. Urz. Min. WRIOP” 1919, nr 2, poz. 2,3.

⁵ Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie... op. cit., s. 153.

BIBLIOGRAFIA:

Źródła rękopiśmienne:

Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Płocku, Kronika Kursowa od 1923 do 1929 r. kursu: O-I-II-III-IV-V, Płock 1923, kserokopia.

Źródła drukowane:

Akty prawne:

1. Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym, „Dz. U. Min. WRIOP” 1919, nr 2, poz. 2.
2. Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o kształceniu nauczycieli

szkół podstawowych w Państwie Polskim, „Dz. U. Min. WRIOP”, nr 2, poz. 3.

3. Przepisy dla państwowych seminarium nauczycielskich na rok szkolny 1918/1919 i 1919/1920, „Dz. U. Min. WRIOP” 1919, nr 1.

4. Przepisy dla prywatnych seminarium nauczycielskich na rok szkolny 1918/1919 i 1919/1920, „Dz. U. Min. WRIOP” 1919, nr 5.

5. Regulamin seminarium Egzaminów Dojrzałości, „Dz. U. Min. WRIOP” 1919, nr 6.

6. Rozporządzenie Ministra WRIOP z dnia 30 maja 1926 r. w sprawie planu godzin szkolnych w państwowych seminarium

Opracowania:

1. *Dzieje Płocka*, praca zbiorowa pod red. A. Gieysztor. Płock 1973.
2. *Historia wychowania - wiek XX*, pod red. I. Miąso. Warszawa 1980.
3. Kulpa J., *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918-1939*. Wrocław 1968.
4. *Kształcenie i dokształcanie nauczycieli w Polsce XVIII-XX w.*, praca zbiorowa pod red. T. Jalmuży. Warszawa 1987.
5. Macieszyna M., *Pamiętnik Płocczanki*, opracowanie Anna Maria Stogowska. Płock 1996.
6. Michalski S., *Koncepcje systemu edukacji w II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1988.
7. Nycek J. B., *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*. Płock 1980.
8. Pęcherski M., Świątek M., *Organizacja oświaty w Polsce w latach 1917-1977. Podstawowe akty prawne*. Warszawa 1978.
9. *Słownik biograficzny zasłużonych nauczycieli województwa płockiego*. Płock 1995.
10. Stefański J., *Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach*. Warszawa 1995.
11. Szycówna A., *O powinnościach nauczyciela i jego kształcenia*. Warszawa 1915.
12. Trzebiatowski K., *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1918-1932*. Wrocław 1970.
13. *Ustrój i organizacja szkolnictwa w Polsce. Ustawy, rozporządzenia, okólniki*. Lwów 1934.

Artykuły:

1. *Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Króla Bolesława Krzywoustego w Płocku*, "Mazowsze Płockie i Kujawy" 1928, nr 11.
2. Wiśniewska E., *Szkolnictwo pedagogiczne w Płocku w latach 1917-1936 na przykładzie Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego im. Zofii Bukowieckiej*, "Notatki Płockie" 1997, nr 2.

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

TADEUSZ JEZIOROWSKI I JÓZEF KACZMARSKI - BOHATERSCY OBROŃCY PŁOCKA W 1920 R.

Jednymi z najbardziej znanych obrońców Płocka w 1920 r. pozostają do dzisiaj niespełna 12-letni wtedy Tadeusz Jeziorowski i 14-letni Józef Kaczmarek, odznaczeni 10 kwietnia 1921 r. Krzyżami Walecznych przez marszałka J. Piłsudskiego¹.

Spróbujmy przybliżyć sylwetki obu bohaterów. Tadeusz Jeziorowski (ur. 5 X 1908) pochodził z pobliskiego Cierszewa. Według relacji ówczesnego dyrektora 2-go Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej (od 1921 r. Gimnazjum Państwowego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego) - Mieczysława Olszowskiego: "niepokojny duch, zawadiaka i kawaler, który, jak to mówił, wschodził wszędzie tam, gdzie go nie posieli [...] bez wiedzy rodziców umknął do Płocka w dniach jego grozy - 18 i 19 sierpnia 1920 r. - aby "bronić szkół i miasta". Ubrany [był] w najgorsze ubranie, aby, jak mówił, w razie możliwego spotkania z bolszewikami nie wydać im się burżujem"².

W Płocku zupełnie nieoczekiwanie znalazł się w samym centrum rozgrywających się właśnie wydarzeń, biorąc w nich bardzo aktywny udział. Dotarł do punktu sanitarno-amunicyjnego, mieszczącego się w Gimnazjum Żeńskim im. hetmanowej Reginy Żółkiewskiej przy ul. Kolegialnej 23. Zjawił się tam w samą porę, bowiem przełożona Gimnazjum i komendantka Służby Narodowej Kobiety w Płocku Marcelina Rościszewska nie znając się na broni, nie potrafiła - wobec jej różnych typów - dobrać odpowiedniej amunicji. Widząc to, mały Tadeusz zaczął so-

bie z niej pokpiwać: " - A to ładna komendantka, co się nie zna na bronii! Wstyd! Dawać tu karabiny i pasy z nabojami! Już ja będę wiedział, co podać!"

Jak dalej relacjonuje M. Rościszewska - "Z miną skruszoną i zawstydzoną wynosiłam malcowi wszystko, co znalazłam. Ze wspaniałą dumą dobierał właściwe naboje, nabijał broń i podawał ją żołnierzom"³.

Następnie - jak pisze Adam Grzymała-Siedlecki - "Z pełną pogardą dla świszczących wokół niego kul, bez najmniejszej trwogi, owszem: z zacierzeniem, przez pięć godzin oblany potem, pędzi od barykady do magazynu amunicyjnego, z magazynu znowu na barykadę i roznosi ładunki. Każda barykada ma inny kaliber broni, ta francuski, tamta austriacki, inna znowu - rosyjski. Nie mylił to małego urwisa. Po kilku kursach tam i z powrotem, smyk Jeziorowski wędrem "czerwonoskórego, w którego jeszcze wczoraj może się bawił, rozpoznaje w mig wszelkie zawitości amunicyjne, umie na pamięć, co komu gdzie potrzeba i co chwilę zziąjany, oblany potem, wpada do magazynu, jak do sklepu z obstalunkiem: tyle ładunków austriackich, tyle francuskich etc. Łapie i pędzi w podskokach, aby zdążyć na czas"⁴.

W krytycznym momencie 19 sierpnia rano znalazł się na ul. Dominikańskiej (obecnie 1 Maja), gdzie na opuszczonej właśnie przez żołnierzy barykadzie obok budynku poczty zauważył pozostawiony karabin maszynowy na kółkach. Niewiele się namyślając wprzągnął się w rzemienie i, mimo strzałów bolszewickiego od-